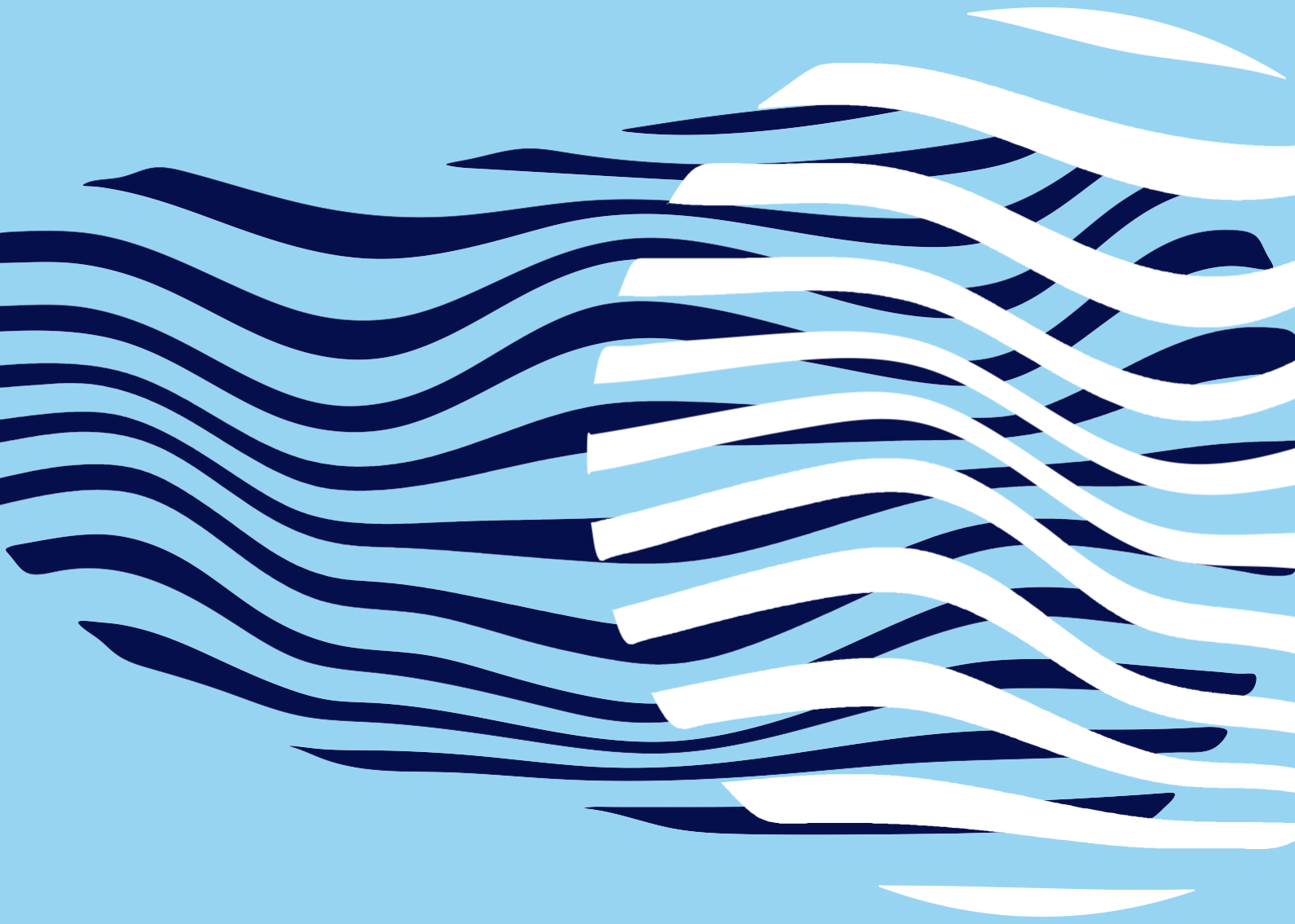
Annual Conference 2026



Hope MANIFESTO

#HISTORYANDHOPEMANIFESTO

EuroClio

HOUSE OF EUROPEAN HISTORY

An initiative of the European Parliament

O „Manifeście nadziei”

32. doroczna konferencja EuroClio 2026 odbyła się pod hasłem „Historia i nadzieja: przez naukę do zmian”. Wokół tego tematu Dom Historii Europejskiej i stowarzyszenie EuroClio stworzyły wspólne przestrzenie refleksji i wymiany poglądów. Zainicjowane przez Dom Historii Europejskiej zbiorowe działanie – tj. tworzenie „Ściany nadziei” (zaproponowanego przez EuroClio kalendarium z ułożonych chronologicznie wpisów uczestników), a także interaktywne warsztaty i przemyślenia notowane w toku konferencji – zaowocowało **„Manifestem nadziei”**.

Tematem „Manifestu nadziei” są refleksje, doświadczenia i aspiracje około **250 nauczycieli i nauczycielek historii oraz innych osób zajmujących edukacją historyczną**. Pracowali oni nad tym tekstem podczas konferencji na zasadzie ustrukturyzowanego współuczestnictwa.

„**Manifest nadziei**” **to zbiorowy głos społeczności nauczycieli historii** i wspólny punkt odniesienia dla szerszego dialogu. Powstał w wyniku wymiany idei na gruncie praktyki zawodowej. Jest adresowany przede wszystkim do nauczycieli i uczniów w Europie i poza nią, a także do instytucji i organizacji zajmujących się zagadnieniami demokracji, edukacji i spójności społecznej.

Został pomyślany jako wspólne oddolne przesłanie nauczycieli na temat roli edukacji historycznej w czasach niepewności. Ma zwięźle i przystępnie opisywać, jak zdaniem nauczycieli historia uczy krytycznego myślenia, udziału w życiu demokratycznym i pluralizmu perspektyw, a także podkreślać rolę nadziei jako wartościowego pedagogicznie punktu odniesienia.

W toku różnego rodzaju aktywności uczestnicy konferencji podzielili się licznymi praktykami, obawami, aspiracjami i dążeniami.

Komitet redakcyjny, złożony z 10 nauczycieli i nauczycielek pracujących na zasadzie wolontariatu zebrał te przemyślenia i nadał im formę spójnego ostatecznego tekstu. Rolą komitetu było zapewnienie jasności, spójności redakcyjnej i wierności zbiorowemu działaniu, w wyniku którego powstał „Manifest nadziei”.

Komitet redakcyjny



Podpisy członków komitetu redakcyjnego

Emer Shanahan

Juraj Varga

Wouter Smets

Kamila Ropero

Mirela Sakej

Sérgio Neto

G.Rósa Eyvindardóttir

Jordi Van den Hoven

Lejla Čaušević

Sinead Fitzsimons

Manifest nadziei

Uczymy historii z różnych perspektyw, lecz mierzymy się ze wspólnymi wyzwaniami

W Europie i poza nią na kształt zajęć lekcyjnych wpływają różnorodne pamięci, konflikty, przemilczenia, konteksty polityczne. Można na wiele sposobów uczyć o przeszłości, żyć teraźniejszością i myśleć o przyszłości. Każdy nauczyciel historii naucza z umiejscowionej perspektywy, ukształtowanej własnym doświadczeniem. To istotne, ponieważ historii nie da się uczyć poza kontekstem. Wyzwania, z którymi się mierzymy, coraz częściej są jednak wspólne.

„Napięcie wynikające z tego, że trudno jest zachować nadzieję i nie poddać się lękowi w świecie przepełnionym cierpieniem i niesprawiedliwością, a jednocześnie rozpaczliwie pragnie się zmiany (i bycia jej częścią)”.

Poza szkołą debata publiczna jest często spolaryzowana, indywidualizm może osłabiać poczucie wspólnoty, a wartości demokratycznych nie można już uznawać za pewnik. Historia pokazuje jednak również, że prawa, wolności i różne formy solidarności buduje się latami oraz że można je chronić, przemyśliwać na nowo i uaktualniać. Uczniowie i uczennice dorastają w sieciach społecznościowych, w morzu wprowadzających w błąd informacji i materiałów wygenerowanych przez sztuczną inteligencję, gdzie trudno ocenić, kogo warto obdarzyć autorytetem, a nadmiar treści może powodować zagubienie, zmęczenie i nieufność. Systemowy rasizm, niesprawiedliwość, trauma międzypokoleniowa oraz nierozwiązane napięcia społeczne i wojny również wpływają na to, jak młodzi ludzie postrzegają historię, instytucje i siebie nawzajem.

Historia może być wykorzystywana instrumentalnie i w złej wierze. Walczymy z tym zarówno w czasie lekcji, jak i poza szkołą jako społeczność nauczycielska.

Podczas zajęć realia odbijają się w pytaniach uczniów, w ich emocjach, wątpliwościach, oporze, milczeniu czy obojętności, lecz także w ich ciekawości, poczuciu sprawiedliwości, wiedzy cyfrowej i chęci zrozumienia świata, w którym żyją. Uczniowie wnoszą narracje obecne w rodzinach, społecznościach, mediach i przestrzeniach internetowych, a także pytania o dziedzictwo i tożsamość: co jest dziedzictwem, co jest wspólne, o co toczą się spory i co każde pokolenie decyduje się zachować albo zmienić. Te momenty bywają trudne, lecz także otwierają nowe horyzonty.

Tych emocji nie można i nie należy wypychać poza nawias edukacji historycznej. Są częścią rzeczywistości towarzyszącej nauczaniu historii.

Co nadzieja znaczy dziś w nauczaniu historii

Nadzieja może przybierać różne znaczenia zależnie od kontekstu, doświadczeń czy języka. Dla osób nauczających historii słowo to nie może być abstrakcyjne. Dla nas nadzieja to nie naiwny optymizm. To nie wiara, że po prostu będzie lepiej.

Poza kontekstem szkoły nadzieję można rozumieć jako zdolność do tego, by zachować nasz kapitał społeczny, utrzymać odporność naszych społeczeństw, pokonywać trudności i oprzeć się rozpaczy. Zasadza się ona na takich wartościach jak solidarność, prawa człowieka, sprawiedliwość, inkluzywność i odpowiedzialność. Daje energię, motywację, siłę sprawczą i poczucie celu. Pomaga w poszukiwaniu sposobów działania, nawet gdy zmiana jest powolna, niepewna lub trudna.

W klasie nadzieja urzeczywistnia się w praktyce. Jest narzędziem zmiany.

Nauczycielom historii **przyświeca potrzeba zaufania**, że uczniowie będą w stanie stawić czoła złożoności świata i krytycznie oceniać narracje. Bez tego nie możemy odsłonić trudnych kart historii, rozmawiać mimo różnic zdań czy pomóc uczniom w krytycznej refleksji nad kontrowersyjnymi narracjami. Zaufanie nie równa się komfortowi ani jednomyślności. Stwarza warunki ku temu, by uczniowie czuli się szanowani i uwierzyli w swoje możliwości teraz i na przyszłość, a także, już poza szkołą, kontynuowali dialog jako aktywni obywatele świata, wnosząc wkład w otwarte społeczeństwo oparte na zaufaniu.

Lekcje historii to szczególna przestrzeń, w której można nadzieję kultywować, ponieważ samo nauczanie historii już niesie z sobą potencjał nadziei. Pokazuje, że świat nie zawsze wyglądał tak samo jak dziś. Pokazuje, że społeczeństwa się zmieniają, ludzie podejmują działania, niesprawiedliwość spotyka się z oporem, prawa można odzyskać, społeczności odbudowują się, a narracje przeobrażają.

Dlatego nadzieja nie jest zewnętrznym dodatkiem do nauczania historii. Już teraz można ją odnaleźć w pracy nauczycieli – w tym, jak pomagamy uczniom w tym, by zamiast biernie przyswajać wiedzę stawali się aktywnymi obywatelami, uczymy ich krytycznego myślenia i zachęcamy, by przechodzili od refleksji do działania.

„Dla mnie nadzieja to akt radykalny [...]. To zarówno decyzja, jak i zobowiązanie, by jej nie stracić i jednocześnie dzielić się nią z innymi”.

Dla uczniów nadzieja powinna być narzędziem rozumienia i działania.

Pomaga im łączyć przeszłość z teraźniejszością, podważać to, co wydaje się niezmienne, wyobrażać sobie i rozumieć, że rzeczywistość może wyglądać inaczej. Uczniowie nie tylko zdobywają wiedzę. Wnoszą też pytania, doświadczenia, emocje, umiejętności (np. biegłość cyfrową) i różne spojrzenia na świat. Nadziej rośnie, gdy ich wkład jest traktowany poważnie i staje się częścią procesu przyswajania wiedzy.

Dla nauczycieli historii nadzieja jest zatem zarówno odpowiedzialnością, jak i praktyką – sposobem nauczania, który sprzyja zrozumieniu, sprawczości, społeczności,

uczestnictwu demokratycznemu

Gdzie szukać nadziei w nauczaniu historii

Nadzieja wyrasta z codziennej pracy nauczycieli historii – z proponowanych przez nas tematów, wybieranych materiałów, zadawanych pytań, opisywanych dziejów, analizowanych przemilczeń i przestrzeni, które tworzymy, aby zachęcić uczniów do myślenia, wypowiadania się i zaangażowania.

W tej pracy centralne znaczenie mają źródła, fakty i dowody. Zdjęcia, eksponaty, ustne świadectwa, mapy, archiwa, nazwy ulic, eksponaty muzealne, lokalne ślady historii i dokumenty cyfrowe pomagają uczniom zwolnić tempo i spojrzeć uważniej. Uczą ich pytać, kto prowadzi narrację, co jest faktem, co jest opinią, co pominięto, a co jest wątpliwe. Umiejętności te wybiegają daleko poza lekcje historii.

Niektóre z omawianych wątków łączą pokolenia. Dzięki nim uczniowie budują więzi z innymi ludźmi – dziećmi i dorosłymi, w tym starszymi – z przeszłości i teraźniejszości. Dzięki nim zdajemy sobie sprawę, że historia opowiada też o tym, co jest przekazywane, co jest dziedziczone i co każde pokolenie decyduje się zachować na przyszłość albo też zmienić.

Centralne znaczenie ma w tej pracy wielość perspektyw. Zmieniając optykę, porównując narracje i kwestionując dominujące, krajowe, kolonialne czy eurocentryczne perspektywy, pomagamy uczniom zrozumieć, że historia to nie pojedyncza opowieść. Szukamy głosów nieobecnych w podręcznikach i pytamy, co przemilczano, przeoczono lub uczyniono niewidocznym. Historia nie staje się przez to prostsza; staje się uczciwsza.

Nadzieja wymaga też przestrzeni na różnice zdań. Nie wymaga jednomyślności, lecz zaufania wystarczającego, by prowadzić trudne rozmowy. Podczas dyskusji, debat i zdrowych sporów uczniowie mogą konstruktywnie słuchać, argumentować, wyrażać wątpliwości, porównywać dowody i poznawać różne interpretacje bez wzajemnej wrogości.

„Bez ścierania się poglądów nie ma poznania. Dlatego nadzieja nie oznacza unikania napięć, lecz przekonanie, że konfrontacja może prowadzić do porozumienia [...], tak by wspólnie wyobrazić sobie sprawiedliwszą przyszłość”.

Uczestnictwo przekształca naukę w sprawczość. Gdy uczniowie zadają własne pytania, badają, debatują, współtworzą, dołączają do samorządu uczniowskiego, pracują nad projektem, rozmawiają z innymi czy włączają się jako klasa w szerszą społeczność, wówczas przechodzą od słuchania do uczestnictwa. Zaczynają dostrzegać, że nie tylko uczestniczą w lekcjach historii, lecz także mogą być jej częścią i wpływać na jej bieg.

Nieuniknionym elementem tej pracy są też emocje. Historia może wywoływać lek, złość, smutek, opór, empatię, dyskomfort i troskę. Zlekceważone emocje mogą blokować przyswajanie wiedzy; jeśli jednak zostaną uznane i przepracowane, stają się istotnym czynnikiem nauki. Nie zastępujemy dowodów emocjami. Emocje to niezaprzeczalny element krytycznego myślenia. Pomagamy uczniom zrozumieć własne

emocje, przeżyć je i przejść od reakcji do refleksji.

Wyobraźnia otwiera przestrzeń dla nadziei. Dzięki odgrywaniu ról, symulacjom, refleksji opartej na sztuce, pytaniom zorientowanym na przyszłość i uczeniu się poprzez grę uczniowie mogą doświadczać złożoności świata, a nie tylko o niej słuchać. Mogą przyjmować różne punkty widzenia, doświadczać dylematów, testować decyzje i przekonać się, że teraźniejszość nie jest stała. Kreatywność pozwala też inaczej oceniać przyswajanie wiedzy. Metody te mogą łączyć wiedzę z emocjami i ujawniać, jak uczniowie rozumieją, odczuwają i interpretują historię.

Jako nauczyciele mamy obowiązek dokształcać się, prowadzić aktywną refleksją i zachować ciekawość. Oznacza to krytyczną ocenę naszych metod nauczania, emocji, uprzedzeń i stereotypów. Nie możemy wymagać od uczniów otwartości na dyskomfort, złożoność i trudne historie, jeżeli sami nie podjęliśmy tej pracy.

Nadzieja może rozwijać się również poza szkołą. Umożliwiają to muzea, archiwa, miejsca pamięci, zabytki, przestrzeń publiczna, przyroda, dziedzictwo lokalne, wystawy – poznawane podczas zajęć terenowych czy wizyt. Dzięki spotkaniom z miejscami, eksponatami i ludźmi historia staje się namacalna. Pomaga to uczniom zaangażować się w dany temat oraz pytać o zdarzenia, obiekty, wspomnienia i obecne realia.

Budowanie nadziei

„Nadzieja to nie bezrefleksyjne uczucie, lecz zawodowa postawa, która uwzględnia jednocześnie złożoność przeszłości i możliwość transformacji nieodłącznie związanej z procesami edukacyjnymi”

Nie możemy wszyscy pracować tak samo. Różne są konteksty, programy nauczania, zasoby i stopnie autonomii. Niektóre metody już stosujemy podczas lekcji. Do niektórych aspirujemy. Niektóre wymagają więcej czasu, wsparcia, odwagi i udziału społeczności.

To zgromadzenie – jako wspólnota praktyków skupionych wokół tematu historii i nadziei – to coś więcej niż konferencja. To akt wspólnej refleksji, okazja, by czerpać ze wspólnych realiów, uczyć się od siebie wzajemnie ponad podziałami i wspólnie uświadamiać sobie, jakie możliwości otwiera dziś nauczanie historii.

W szkolnych murach łatwo stracić z oczu szerszy ruch, którego jesteśmy częścią. Spotkania te stanowią otwartą przestrzeń, w której nauczyciele z Europy i spoza niej mogą nawiązać (i ponawiać) szczere kontakty, wymieniać się metodami i wracać do źródeł swojej motywacji.

„Manifest nadziei” to wspólny kompas wskazujący nadzieję jako praktykę w nauczaniu historii. To wspólne zobowiązanie, by podczas lekcji nie tylko rozmawiać o nadziei, lecz także ją kształtować.

Wall of HOPE

„Ściana nadziei” to wizualne kalendarium, w którym uczestnicy dzielili się wspomnieniami z przeszłości lub nadziejami na przyszłość – od spojrzenia na historię z indywidualnego punktu widzenia po skalę globalną. Każdy wpis przypomina o momencie, zdarzeniu, realiach czy emocjach związanych z nadzieją. Na tę kreatywną, interaktywną instalację złożyło się ponad 120 wpisów uczestników 32. dorocznej konferencji EuroClio, poświęconej historii i nadziei.

„Ściana nadziei” pomaga nam zobaczyć, jak nadzieja funkcjonuje w różnych momentach dziejowych, ogniskując się zgodnie z duchem epoki. Pokazuje, że każda epoka poszukuje własnych rozwiązań, dynamiki i odwagi. Nadzieja nie zna granic. Lokalne zdarzenie, uliczny protest czy uchwalenie prawa – wszystko to może wywołać oddźwięk i stać się inspiracją dla świata. Nadzieja pulsuje w indywidualnych losach, stając się iskrą rozpalającą wspólny ogień.

„Kobiety uzyskały prawa wyborcze w Finlandii”.
-1906, Europa/świat

Nadzieja jest sposobem na odbudowę zaufania, solidarności i wspólnoty. Towarzyszy budzeniu się demokracji, upadkom reżimów i odwadze zbiorowego działania. Nadzieja wyraża się w edukacji, w młodzieży, w każdym pokoleniu, które uczy się, zadaje pytania oraz śmiało kształtuje przyszłość.

„Zagrabione dziedzictwo zostało w całości zwrócone macierzystym społecznościom”.
- 2023, Europa/świat

To interaktywne zaangażowanie dowodzi, że historia to sekwencja nie tylko dat, ale i wyborów. Wybieramy pamięć o łańcuchu pokoleń, o prawach, o postępie i o szkolnych ławach. „Ściana nadziei” symbolizuje przekonanie, że przyszłość może rozkwitać, czerpiąc z przeszłych doświadczeń, żywej wyobraźni i pragnienia, by przekształcić rozczarowania w rozwój.



Odwiedź stronę internetową „Wall of Hope”:

Hope MANIFESTO



Odwiedź stronę internetową

#HISTORYANDHOPEMANIFESTO

EuroClio HOUSE OF EUROPEAN HISTORY An initiative of the European Parliament